

Okiem eksperta: aktualna sytuacja upraw polowych.

ep
EKOPLON

30 LAT
DOŚWIADCZENIA

Pomimo swej nieprzewidywalności, pogoda staje się nieco przyjaźniejsza dla rolników. Przesuwa się też środek ciężkości działań agrotechnicznych z roślin ozimych na uprawy jare (zboża, kukurydza, burak i ziemniak).

ZBOŻA OZIME/ RZEPAK

W roślinach ozimych pozostały nam obserwacje łanów i doraźne reagowanie na pojawiające się zagrożenia ze strony chorób i szkodników.

Zabiegi nawożeniowe praktycznie dobiegły końca, a ewentualna korekta odżywienia czy to w zbożach czy w rzepaku opiera się na mieszaninie **Nitospeed 39** (5 l/ha) z nawozem **MAXIMUS AminoMicro** (0,5 kg/ha) w celu poprawy parametrów jakościowych plonu.

ZBOŻA JARE

Zboża jare są w fazie strzelania w źdźbło. Bardzo intensywnie rosną, przez co system korzeniowy może nie dać rady dostarczyć wystarczającej ilości składników pokarmowych. Faza ta z punktu widzenia przyszłego plonu jest o tyle istotna, że potencjał plonowania już się nie zwiększa tylko maleje (następuje jego redukcja). Odpowiednie i zbilansowane odżywienie upraw, w szerokim zakresie składników, pozwoli zmniejszyć poziom redukcji i zwiększy odporność roślin na stresy abiotyczne, które są kolejnym zagrożeniem dla przyszłego plonu.

W tej fazie prosty dwuskładnikowy zabieg (**MAXIMUS Platinum 20+20+20** 5 kg/ha i **MAXIMUS AminoMicro** 0,5 kg/ha) będzie rozwiązaniem, które najlepiej wpisze się w aktualne potrzeby zbóż jarych.

KUKURYDZA

Kukurydza próbuje podnieść się po nienajlepszym dla niej początku wegetacji. Ciągle dalekie od wymagań cieplnych tej rośliny są temperatury, jednak prognozy dają nadzieję na poprawę sytuacji. Odkładane zabiegi herbicydowe czas najwyższy już wykonać, bo chwasty wykorzystują fakt braku większej konkurencji ze strony rośliny uprawnej.

Niezwłocznie też powinny zostać wykonane zabiegi dokarmiania dolistnego. Celem jego stosowania jest zapewnienie kukurydzy optymalnych koncentracji składników pokarmowych w momencie kiedy zaczyna ona tworzyć zawiązek kolby, a to w zależności od fazy rozwojowej roślin w konkretnej lokalizacji albo już ma miejsce, albo zacznie się dosłownie za chwilę.

Uzyskując stan optymalnego odżywienia mamy szansę uzyskać większy zawiązek przyszłej kolby co bezpośrednio przekłada się na plon tej rośliny uprawnej. **MAXIMUS Platinum extra PK** (3 kg/ha) + **MAXIMUS AminoMicro** (0,5 kg/ha) + **EKOLIST mono Cynk** (1–2 l/ha) będą skutecznym i ekonomicznie uzasadnionym połączeniem jakie powinno zostać zastosowane w tym momencie rozwoju plantacji kukurydzy.



Zaufaj ekspertom. Zaufaj EKOPLON.

Buraki cukrowe, których potrzeby cieplne są nieco niższe niż kukurydzy, już ruszyły do przodu. W krótkim czasie znacząco zwiększyła się ich masa liściowa. Buraki wykorzystując składniki podane nalistnie i (w następstwie wyższych temperatur powietrza) dogłębowo szybciej zaczęły się regenerować po niedawnych zabiegach herbicydowych i przyspieszyły wzrost. W tym momencie należy zapewnić im odpowiedni poziom nawożenia mikroelementami ze zwiększoną ilością boru.

Burak cukrowy bardzo korzystnie reaguje na dolistną aplikację żelaza, który jest składnikiem wiodącym nawozu **MAXIMUS AminoMicro**. Stąd podstawowy zabieg na obecną chwilę uwzględnia właśnie ten nawóz w połączeniu z makroskładnikowym nawozem **MAXIMUS Platinum extra PK** lub **MAXIMUS Platinum 20+20+20** oraz do wyboru z nawozów borowych: **EKOLIST mono Bor**, **BOR forte** lub **MAXIBOR 21**.

Podczas lustracji pól szczególną uwagę należy zwrócić na wszechobecne mszyce (chowają się na spodniej stronie liścia), które oprócz tego, że ich żerowanie niekorzystnie wpływa na rośliny to są one także wektorami chorób wirusowych (których nie można zwalczać chemicznie).

ZIEMNIAKI

Do naszego zestawienia dołączają ziemniaki, które są w różnych fazach rozwojowych w zależności od wczesności odmiany, daty sadzenia i techniki prowadzenia w początkowym okresie (pod agrowłókniną lub bez niej).

Kilka zatem zasad ogólnych w odniesieniu do nawożenia tej rośliny uprawnej. Podstawowym składnikiem jest potas, który w dużej ilości powinien trafić do gleby (1,5 do 1,7 razy więcej niż azotu). Składnik ten oprócz funkcji plonotwórczej jest ważnym elementem budowy jakości plonu i to we wszystkich kierunkach użytkowania.

Pierwszy zabieg dolistny przypadający na moment, kiedy rośliny mają wysokość 10 – 15 cm nad redliną oparty jest o nawozy: **MAXIMUS Platinum extra PK** (3 kg/ha), **MAXIMUS AminoMicro** (0,5 kg/ha) i **EKOLIST mono Cynk** (1–2 l/ha). W roli „dostarczycieli” podstawowych z punktu widzenia ziemniaków mikroelementów (boru i cynku) sprawdzą się też **MAXIMUS extra ZnBMg** lub płynny **EKOLIST Duo B+Zn**. Drugi zabieg mający miejsce przed kwitnieniem to ponowna aplikacja mikroelementów (do wyboru wcześniej wymienione nawozy) i dolistna porcja potasu z nawozu **MAXIMUS Platinum extra K** (4 kg/ha). I takie zabiegi powtarzamy do zbioru jeszcze 2 – 3 razy walcząc o plon i jego jakość.

Z innych zabiegów agrotechnicznych pozostaje jeszcze kontrola patogenów – szkodników (głównie stonki ziemniaczanej) i chorób (głównie zarazy ziemniaka i alternariozy). Współcześnie praktycznie nie prowadzi się uprawy międzyrzędowej ziemniaka, jeszcze niedawno bardzo popularnej, ale wymaga to skutecznej kontroli zachwaszczenia przy użyciu dostępnych herbicydów, pamiętając przy tym, że ziemniak podatny jest na zachwaszczenie wtórne.